

GNOS

Dobromiła Błaszczyk, Mateusz Choróbski,
Jacek Sosnowski

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 61. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2026 r. (fragment)

GNOS

„Zatrzymaj swój okręt i słuchaj naszego śpiewu!”¹

Projekt Mateusza Choróbskiego pt. GNOS jest rozważaniem na temat relacji między wiedzą a podróżą, poszukiwaniem i niemożnością osiągnięcia celu, wyprawą w nieznane a przymusem migracji. Punktem wyjścia dla wystawy jest homerycki motyw syren, które przyzywały Odyseusza śpiewem obiecując zagubionym tułaczom wszechwiedzę.

Tytułowy GNOS pochodzi od greckiego słowa *gnosis* (wiedza), a jego anagram SONG przenosi nas do świata pieśni. Przez pryzmat syren: tych mitycznych i tych współczesnych, widzowie doświadczą opowieści o podróży – nie tylko ciał, lecz także głosów, historii i pragnień. Tu szlak wędrówki ptaków (syreny to mityczne pół-ptaki, pół-kobiety) pokrywa się z drogą migracji uchodźców – z krajów globalnego południa na północ, do Europy i Europy Środkowo-Wschodniej.

Mateusz Choróbski w swojej praktyce wykorzystuje odzyskane i nieszlachetne materiały, z których tworzy obiekty o silnym ładunku emocjonalnym i społecznym. O fundamentalnych i uniwersalnych wartościach, takich jak kondycja ludzka, bezpieczeństwo, godność, minimum egzystencji opowiada za pomocą prostych gestów i aktywizacji zmysłów odbiorcy. Tak też będzie w przypadku GNOS. Artysta poprzez wielozmysłową instalację oraz działanie performerskie włączające publiczność stworzy poetycką przestrzeń do kontemplacji tego, w jaki sposób mitologie i kwestia wiedzy (lub jej brak) mogą stać się narzędziem do zrozumienia aktualnych wyzwań, takich jak: migracja i utrata orientacji w świecie pełnym szumów i sygnałów.

Wystawa składać się będzie z obiektów rzeźbiarskich, światła, dźwięku i ruchu.

Wkraczając do pawilonu „weź głęboki oddech”²

Widz znajdzie się w przestrzeni wyznaczonej przez zawieszone tuż nad ziemią dwa obiekty szklane, dzielące pawilon, symbolizujące liminalną przestrzeń, w której można

¹ Homer, *Odyseja, Pieśń XII*, wyd. PIW, 2024, s. 215.

² Parafrazując słowa Koyo Kouoh.

pozostać obserwując dziejący się w głębi spektakl. Rozgrywa się on po obu stronach, za półprzeźroczystym reliefem łączącym przetapiane szkło zbrojone z elementami rzeźbiarskimi, charakterystycznymi dla praktyki Choróbskiego, oraz zapętlonym odgłosem nabierania powietrza do płuc. Widz "zassany" do wnętrza wystawy może podążać dalej. Z prawej i lewej strony pawilonu umieszczone zostaną obiekty świetlne, wykonane z odzyskanych lamp ulicznych, przywołujące widzów-podróżników, pulsując naprzemiennie światłem odwzorowującym barwę i rytm dwóch latarni morskich. Pierwszej, mitycznej – aleksandryjskiej, symbolizującej utraconą wiedzę, ale i punkt startu podróży wielu śmiałków wyruszających po lepsze jutro. I drugiej, w której pracuje jedyna w Polsce latarniczka – w Ustce, w kraju będącym miejscem docelowym wielu niebezpiecznych, niemożliwych i nierzadko tragicznych wypraw. Basen śródziemnomorski i Bałtyk połączyły odyseje tysięcy współczesnych śmiałków – migrantów.

Obie instalacje świetlne – latarnie, stają się punktami orientacyjnymi w czasie globalnego zagubienia. Ich pulsujące światło wyznacza ścieżki w półmroku, z których wyłaniają się osoby performerskie. Dawniej Choróbski pracował z osobami z zaburzeniem mowy, obecnie będą to osoby śpiewające, które jak homeryckie syreny obiecują wiedzę szepcząc (na wdechu) do ucha wybranych widzów słodkobrzmiającą pieśń. To nie widz wybiera obserwowanego, lecz syrena osobę słuchającą.

Spotkanie z nią dane jest jedynie tym, którzy opuszczą szklaną „przystań”. Dla pozostałych obserwujących to co syreny szepczą śmiałkom staje się zasłyszana historia, a wtedy wiedza jest jedynie plotką.

GNOS

"Now stop your ship and listen to our voices"⁶

Mateusz Choróbski's project, titled GNOS, is a consideration of the relationship between knowledge and voyage, the search for and the impossibility of achieving a goal, the expedition into the unknown, and the compulsion to migrate. The starting point for the exhibition is the Homeric motif of the Sirens, who summoned Odysseus by singing, promising omniscience to lost wanderers.

The title GNOS comes from the Greek word *gnosis* (*knowledge*), and its anagram SONG takes us into the world of singing. Through the prism of Sirens, both mythical and contemporary, the audience will experience the story of a journey, not only of bodies, but also of voices, tales, and desires. Here, the migration route of birds (Sirens are mythical half-birds, half-women) coincides with the migration route of refugees, from the countries of the Global South to the Global North, to Central and Eastern Europe.

In his practice, Mateusz Choróbski utilises reclaimed and non-precious materials to create emotionally and socially engaged objects. He discusses fundamental and universal values, such as the human condition, safety, dignity, and the poverty line, through simple gestures and the activation of the viewer's senses. This will also be the case with GNOS. Through a multi-sensory installation and a performance involving the audience, the artist will create a poetic space for contemplating how mythologies and the question of knowledge (or lack thereof) can become a tool for understanding current challenges, such as migration and loss of orientation in a world full of noise and signals.

The exhibition will consist of sculptural objects, light, sound, and movement.

Entering the pavilion, *"take a deep breath"*.⁴

The viewer will find themselves in a space defined by two glass objects suspended just above the ground, dividing the pavilion, symbolising a liminal space in which

³ Homer, *The Odyssey*, translated by Emily Wilson

⁴ To paraphrase Koyo Kouoh's words.

viewers can remain while observing the performance happening in its depths. It takes place on either side, behind a semi-transparent relief combining melted reinforced glass with sculptural elements, characteristic of Choróbski's practice, and the looped sound of air being inhaled into the lungs. The viewer is 'sucked' into the interior of the exhibition and can proceed further. On the right and left sides of the pavilion, luminous objects will be placed, made from reclaimed street lamps, beckoning the viewer-travellers, pulsating with alternating light reproducing the colour and rhythm of two lighthouses. The first, mythical – the Alexandrian one, symbolising lost knowledge, but also the starting point of the journey of many daredevils setting out for a better tomorrow. And the second, where the only female lighthouse keeper in Poland works – in Ustka, in a country that is the destination of many dangerous, impossible and often tragic expeditions. The Mediterranean and the Baltic Sea are connected by the odysseys of thousands of contemporary daredevils – migrants.

Both light installations – beacons – become landmarks in a time of global confusion. Their pulsating light traces paths in the twilight from which the performers emerge. In the past, Choróbski has worked with people with speech disorders; now they will be singers who, like the Homeric Sirens, promise knowledge by whispering (on the inhale) a honeyed song into the ears of selected spectators. It is not the spectator who chooses the observed, but the Siren who chooses the listener.

An encounter with one is only given to those who leave the glass 'haven'. For the others watching, what the Sirens whisper to the daredevils becomes an overheard story, and then the knowledge is merely gossip.







